Nr 146. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 26 Lipca 1923. Rok XLII

Prenumerata miesięczna: Bez odnoszenia . . 22.000 mkp. Z odnoszeniem lub przesyłką poczt. 25.000 „ Za granicą . . . . 40.000 „
Cena numeru 1500 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3. Telefon 241.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . . 500 mkp.
Nekrologi . . . . . 1.000 „
Nadesłane . . . . . 1.500 „
Po kronice . . . . 2.000 „
Na pierwszej stronie 2.500 „
Drobne od słowa . 250 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe . . . 50% „
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 140.906.

Zagrzeb i Belgrad

Kraków, 25 lipca.

Między Chorwatami a Serbami panuje stary antagonizm. Po zjednoczeniu tych narodów w jedno państwo jugosłowiańskie, antagonizm ten spotęgował się jeszcze. Rządzące stronnictwa serbskie dążą do centralizmu i najdalej posuniętej unifikacji państwowej. Chorwacja zaś pragnie najszerszej autonomji i właściwie tylko unji personalnej z Serbją.

Przywódcą antyserbskiej polityki chorwackiej jest dr Radicz, który stoi na czele chłopskiego stronnictwa republikańskiego. Przy ostatnich wyborach stronnictwo to zdobyło największą liczbę mandatów. Ale posłowie jego na znak protestu przeciw systemowi serbskiemu nie weszli do parlamentu.

Stosunek rządu serbskiego do Radicza i jego partji był zawsze skrajnie wrogi. Ale taktyka zabraniała wielkorządcom belgradzkim przeciągać strunę i stosować wobec opozycji chorwackiej teror i gwałt. W drugiej połowie czerwca stary Pasicz poczuł jednak, że stanowisko jego słabnie głównie z powodu wypadków bułgarskich. Dla wzmocnienia tego stanowiska postanowił ostrzej wystąpić przeciw opozycji chorwackiej. W dniu 24 czerwca policja i wojsko, na rozkaz Pasicza, rozpędziły doroczny zjazd stronnictwa Radicza w Zagrzebiu, bez widocznych do tego powodów, ponieważ zjazdy takie odbywały się już nieraz i mimo wybitnie antyserbskiej swojej tendencji były przez rząd belgradzki tolerowane.

Wkrótce potem Pasicz wygłosił w Skupczynie trzygodzinną mowę, w której rozwinął cały program swojej centralistycznej polityki. — Program ten był oczywiście zapowiedzią bezwzględnej walki z kierunkiem, reprezentowanym przez Radicza. W wykonaniu tego programu Pasicz zaczął terorvzować stronnictwo Radicza. Zabronił mu publicznych zebrań. Skrępował jego prasę.

Radicz nie pozostał dłużnym odpowiedzi. Jego przemówienia na prywatnych zgromadzeniach partyjnych stały się jeszcze gwałtowniejsze. Jego artykuły w prasie partyjnej doprowadziły do szału rządową prasę belgradzkę. W tej bardzo zaognionej atmosferze Radicz dał się unieść temperamentowi i zaniedbał tej ostrożności języka, dzięki której dotąd unikał [illegible] dostarczenia prokuratorji belgradzkiej pow[illegible] bezpośredniego przeciw niemu wkroczenia.

Podczas obchodu francuskiego święta narodowego w Zagrzebiu Radicz wygłosił mowę na wielkiem zebraniu. Tu wykoleił się niebezpiecznie, ponieważ nawiązując do zdobycia Bastylji nagadał pod adresem już nietylko rządu Pasicza, lecz króla, królowej i całej wogóle Serbji mnóstwo rzeczy nieostrożnych. Porównał on mianowicie Belgrad z Bastylją, którą pewnego dnia Chorwaci będą musieli wziąć szturmem. Jeżeli zaś nie uczynili tego dotychczas, to tylko dlatego, ponieważ pragnęli uniknąć przelewu krwi chorwackiej i serbskiej, a może „także jakiej innej". Była to wyraźna aluzja do oczekiwanej interwencji węgierskiej lub włoskiej, na korzyść Chorwatów przeciw Serbom. Z kolei przeszedł Radicz do snutych rzekomo w Belgradzie planów, celem jego zamordowania i powiedział:

„Możecie mnie uwięzić, możecie mnie nawet zabić, ale wtedy będziecie mieli rewolucję. Nie mówię, że ta rewolucja przyjdzie zaraz za pięć dni lub za dwa miesiące. Ale ona przyjdzie i będzie tak silną, iż zrobi z wami porachunek tak gruntowny, iż cały świat cywilizowany temu przyklaśnie. Serbowie zdają się sądzić, jakoby nie wiedziano powszechnie, że nasze życie narodowe i nasz byt zostały nam zagwarantowane przez Europę. A my osobiście otrzymaliśmy gwarancje, o których się nikomu w Belgradzie nie śniło".

Wreszcie Radicz zaatakował w tej swojej mowie dynastję, przedewszystkiem zaś królowę Marję, którą nazwał panią Pompadour i zarzucił jej, że na swoje podróże i zabawy trwoni ciężko zapracowany grosz ludu chorwackiego.

Na tak wielką nieostrożność ze strony Radicza czekał tylko rząd Pasicza. To też wystąpił on natychmiast w skupczynie z żądaniem wydania Radicza sądom pod zarzutem zdrady stanu, nawoływania do buntu i obrazy domu panującego. Skupczyna zaś głosami serbskich stronnictw centralistycznych uchwaliła to żądanie rządu. Na Radiczu zemściła się w ten sposób jego własna polityka bojkotu skupczyny. Gdyby bowiem był w niej ze swoimi pięćdziesięciu posłami siedział, byłby wniosek rządowy na wydanie go sądom nie uzyskał większości.

Do tej pory nie było jeszcze wiadomości, czy Radicza już aresztowano, czy też zdołał on zbiec za granicę. W porównaniu jednak z wielkiem zaostrzeniem się stosunków serbsko-chorwackich losy osobiste Radicza stają się kwestją drugorzędną.

Opozycja przeciw centralizmowi serbskiemu jest bardzo silną zarówno u Chorwatów jak Słowieńców i Muzułmanów. Gdyby nie abstynencja grupy Radicza w skupczynie, stronnictwa centralistyczne serbskie nie miałyby w niej większości. Stanowisko więc Pasicza nie jest wcale silne. Jest też mało prawdopodobnem, aby ten tak wytrawny i ostrożny polityk zdecydował się rzeczywiście na wielką rozprawę z federalistycznemi dążeniami Chorwatów i Słowieńców, na rozprawę, która byłaby połączona z ryzykiem bardzo wielkiego osłabienia całego państwa.

Rada ambasadorów o Jaworzynie

Paryż, 24 lipca (PAT). Sprawa Jaworzyny wejdzie w środę na porządek dzienny obrad konferencji ambasadorów.

TRUDNOŚCI W SPRAWIE KŁAJPEDY.

Paryż, 24 lipca (PAT). Są w toku prace rzeczoznawców komisji **dla statutu Kłajpedy. Rokowania nie posuwają się jednak naprzód mimo pojednawczego nastroju ze strony Polski. Zachodzi możliwość zerwania rokowań.**

ORGANIZACJA WOJSKOWA W PRUSACH WSCHODNICH.

Gdańsk, 24 lipca. (AW). „Gazeta Gdańska" donosi:

W Prusach Wschodnich nacjonaliści niemieccy zaczynają stosować metody monarchistyczno i orgeszowskie, zaprowadzone przez Hitlera w Bawarji. Na czele ruchu nacjonalistycznego stoi jenerał Lettow-Vorbeck i jenerał v. Trotha. Po utworzeniu we wszystkich miastach oddziałów **piechoty,** przystąpiono obecnie do zorganizowania **kawalerji,** której wyszkoleniem zajmują się specjalne szkoły. Po raz pierwszy kawalerja orgeszowców wystąpiła publicznie w dniu 17 lipca w Darkehmen, z okazji uroczystości, urządzanych na cześć Schlagetera. Należy zaznaczyć, że policja zachowuje się **zupełnie obojętnie** wobec tych popisów wojskowych, niedozwolonych organizacyj.

W dalszym ciągu „Gazeta Gdańska" donosi, że po przybyciu do Królewca komisji kontrolującej aljanckiej, komendant pierwszego okręgu wojskowego wydał rozkaz właścicielom hoteli i pokojów umeblowanych, **aby oficerom i członkom komisji kontrolującej odmówili mieszkań.**

DEMONSTRACJE PRZECIWKO FASZYSTOM WE FRANKFURCIE.

Berlin, 24 lipca (PAT). Pisma donoszą z Frankfurtu, że tamtejsza partja socjalno-demokratyczna i komuniści urządzili wczoraj popołudniu **demonstrację przeciw faszystom i przeciw paskarzom.** W demonstrancji wzięło udział około **100.000 osób.** Podczas demonstracji prokurator państwa dr Haas został przez tłum tak pobity, że **wkrótce zmarł.** Jego mieszkanie **zdemolowano i zrabowano.**

ZAMORDOWANIE KOMISARZA SOWIECKIEGO.

Sofja, 24 lipca (AW). Wedle informacji tutejszych pism, w winnicach miasta Plewny znaleziono **zniekształcone zwłoki jednego z sowieckich komisarzy, Heleputowa.** Heleputow przybył przed kilku miesiącami do Bułgarji, by z ramienia swojego rządu nawiązać rokowania ze Stambulijskim. Przypuszczają, że sprawcami mordu są żołnierze Wrangla.

Podpisanie umowy polsko-tureckiej

Lozanna, 24 lipca.

(PAT). Wczoraj w południe w siedzibie delegacji polskiej nastąpiło podpisanie umowy polsko-tureckiej. W posiedzeniu wziął udział ze strony Polski przewodniczący delegacji Modzelewski, naczelnik wydziału ministerstwa spraw zagranicznych p. Aleksander Ładoś, dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu p. Henryk Tennenbaum, sekretarz poselstwa w Bernie, oraz sekretarz generalny delegacji p. Jerzy Nunberg, sekretarz poselstwa w Bernie p. Adam Rzewuski, oraz sekretarz delegacji polskiej przy Lidze narodów. Ze strony tureckiej wzięli udział przewodniczący delegacji tureckiej minister spraw zagranicznych Angory Ismet pasza, minister zdrowia i opieki społecznej Riza Nouri bej, były minister gospodarstwa narodowego Hassan bey, były minister handlu i przemysłu Mustafa Szerif bej, wiceminister sprawiedliwości Taxir bej, dyrektor departamentu handlowo-konsularnego i sekretarz generalny delegacji Tewfik-Kiamil bej. Na posiedzenie przybyli licznie przedstawiciele prasy międzynarodowej i tureckiej.

Na wstępie posiedzenia przewodniczący delegacji polskiej zaproponował przewodnictwo **Ismetowi paszy,** które ten przyjął, wyrażając żywe zadowolenie, iż spotkał go zaszczyt przewodniczenia na ostatniem posiedzeniu rokowań polsko-tureckich. Zagajając posiedzenie Ismet pasza oświadczył, że pełnomocnicy tureccy przyjmują przedłożoną sobie do podpisu umowę tj. traktat przyjaźni, konwencję handlową i konwencję o osiedleniu.

Po analogicznem oświadczeniu prezesa polskiej delegacji posła **Modzelewskiego,** delegaci polscy poseł Modzelewski, p. Ładoś i Tennenbaum, jak również delegaci tureccy: przewodniczący Ismet pasza, Riza Nouri bej i Hassan bej **podpisali powyższe trzy umowy.**

Po dokonaniu przez obu przewodniczących formalnej wymiany podpisów zabrał głos poseł **Modzelewski,** podkreślając na wstępie swego przemówienia, że umowy powyższe kładą podwaliny pod przyszłe stosunki między Polską a Turcją, które są złączone wspomnieniami wzajemnej rycerskiej przyjaźni. Umowy te winny być uważane za jedną całość, gdyż nietylko są one wynikiem wspólnej myśli przewodniej, lecz również i dlatego, że obok traktatu przyjaźni obejmują dwie umowy, które pozwalają obu krajom nawiązać [illegible] ściślejsze stosunki ekonomiczne, będące w [illegible] ili obecnej niezbędnym czynnikiem w życi[illegible] narodów. Poseł Modzelewski wyraził żywe zadowolenie z powodu zawarcia umów, kt[illegible] odziela opinja całego narodu polskiego, [illegible] dkreślił zasługi Ismeta paszy [illegible] jego współpracowników i obustronne gorące pragnienie [illegible] ykończenia dzieła, które niewątpliwie należeć będzie do najważniejszych momentów dalszych dziejów obu narodów. To pragnienie pozwoliło układającym się stronom przezwyciężyć nieliczne trudności, które wyłoniły się z natury rzeczy w czasie rokowań. Po stwierdzeniu, że dokonane w Lozannie dzieło przyczyni się do ogólnego postępu i pokoju, poseł Modzelewski zakończył swoje przemówienie podziękowaniem władzom szwajcarskim za tradycyjną gościnność.

Po przemówieniu prezesa delegacji polskiej zabrał głos **Ismet pasza** oświadczając, że podpisanie umowy polsko-tureckiej przyjęte będzie z prawdziwą radością przez naród i rząd turecki, gdyż oznacza ono podjęcie wiekowych **przyjaznych stosunków z Polską.** „Mam przeświadczenie — mówił Ismet pasza — że ten szczęśliwy fakt zapoczątkuje dla obu krajów, ożywionych temisamemi szczeremi dążeniami pokojowemi, erę najserdeczniejszych węzłów, pozwoli im nawiązać ożywione stosunki ekonomiczne i stanowić będzie **epokową chwilę ich wspólnej historji.** Ismet pasza również ze swojej strony podkreślił znakomite zasługi prezesa delegacji polskiej p. Modzelewskiego, oraz owocną i niezmordowaną działalność jego współpracowników i zakończył swoje przemówienie podziękowaniem dla władz szwajcarskich.

Delegacja polska podejmowała następnie delegację turecką.

Podpisanie umowy polsko-tureckiej wywołało w kołach konferencji lozańskiej żywe zainteresowanie. Podkreślają tutaj duży sukces dyplomatyczny Polski, która jedyna z państw nie biorących udziału w konferencji lozańskiej, potrafiła w sposób najpomyślniejszy zrealizować wszystkie swoje postulaty i zacieśnić swoją przyjaźń z Turcją, zabezpieczając swoje interesa w tym kraju.

Traktat lozański składa się z 3 części:

1) Umowa polityczna **„pakt wiecznej przyjaźni".** Art. 1 tego paktu stwierdza **wieczystą przyjaźń,** która łączy Polskę z Turcją i powołuje się na nigdy nieprzerwane „de iure" przyjazne stosunki między obu państwami. Art. 2 mówi o nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych polsko-tureckich. Art. 3 wspomina o równoczesnem zawarciu traktatu handlowego.

Druga umowa „d'etoblissement" zawiera postanowienia, odnoszące się do praw obywateli tureckich w Polsce i obywateli polskich w Turcji. Chodzi tu o prawa własności, wykonywanie handlu, rzemiosł, o spadki, prawa cywilne itd. Zawarcie traktatu konsularnego będzie dokonane później.

Trzecia **umowa handlowa** jest normalnym typem traktatów, zawieranych z innemi państwami, i opiera się na klauzuli **największego uprzywilejowania** i wzajemności. Umowa handlowa normuje również sposób komunikacji, a najkrótsza droga z Londynu do Bagdadu będzie biegła przez Polskę. Od chwili zawarcia umowy będzie ustalona komunikacja: Londyn, Amsterdam, Berlin, Poznań, Katowice, Lwów, Bukareszt, Konstanca, Konstantynopol a stąd do Bagdadu. Droga ta będzie krótsza o 13 godzin od Orient-Express na Paryż i Budapeszt, a co do ceny 8 razy tańsza z powodu wprowadzenia 3 klasy.

Polska otrzymuje w tym traktacie handlowym szereg udogodnień, jak np. prawo otwarcia składów na towary polskie w Smyrnie i Konstantynopolu, tudzież udogodnienie tranzytowe.

Traktat lozański przynosi Polsce w każdym razie tylę, ile uzyskają w ogólnym traktacie pokojowym państwa aljanckie, a w niektórych nawet punktach, co przyznają sami delegaci wielkich mocarstw, Polska uzyskuje więcej.

Z Sejmu

Na pierwszem, po krótkich ferjach letnich, posiedzeniu Sejmu, w poniedziałek, nie poruszono przedewszystkiem sprawy, która najaktualniejszą jest w tej chwili: dewaluacji marki polskiej i szalejącej z dnia na dzień drożyzny. Zupełnie tak, jak gdyby sprawa ta, ciężarem swoim przygniatająca miljonowe rzesze ludności, dla rządu i Sejmu nie istniała. Sejm nie reagował także na następstwa bankructwa finansowego: na strajki robotnicze, które w jednej miejscowości załatwione, w innych trwają dalej lub spontanicznie wybuchają. Obrady poniedziałkowe toczyły się względnie spokojnie, zupełnie tak, jak gdyby w kraju nie zaszło nic, co wymaga natychmiastowej interwencji ciała ustawodawczego. Dowiadujemy się tylko ze sprawozdań komisyjnych, że minister skarbu w sobotę ma wygłosić swoje „exposé" finansowe.

Dla ciągłości spraw notujemy, że na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu marszałek zawiadomił Izbę **o unieważnieniu mandatu poselskiego** p. Wasyla Komarewicza, poczem **prowizorjum budżetowe** za czas od 1 lipca do 20 września b. r. odesłano w pierwszem czytaniu do komisji budżetowej. Taksamo w pierwszem czytaniu odesłano do komisji administracyjnej ustawę **o postępowaniu dyscyplinarnem** przeciw urzędnikom państwowym.

Jak już zaznaczyliśmy poprzednio, zwróconą przez Senat ustawę **o użytkownikach na kresach wschodnich,** po dłuższej dyskusji, odesłano z powrotem do komisji.

Przystąpiono do ustawy o zakresie działania **ministra reform rolnych,** oraz urzędów i komisyj ziemskich. Sprawę referował poseł Rymar (ZLN), oświadczając, że ustawa ustala odpowiedzialność urzędów ziemskich za wykonanie reformy rolnej i dlatego daje im w ręce odpowiednią władzę. Poza tem reguluje niesprawiedliwości społeczne, jakie wynikały ze stosowania dotychczasowych ustaw o reformie rolnej. Komisja administracyjna postanowiła **znieść komisje ziemskie.** Ustawa rozgranicza kompetencje ustawowych władz agrarnych, ponadto znosi dwa urzędy miejscowe nadawania ziemi na wschodzie i dla obrotu ziemią w Małopolsce, a ich działanie oddaje urzędom ziemskim.

W ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. Kwapiński (PPS), Poniatowski („Wyzwolenie"), Wilkoński (Klub lud.), Królikowski i Wasylczuk, zaznaczyła się silna przeciw tej ustawie opozycja.

Na dzisiejszem posiedzeniu toczyć się będzie w dalszym ciągu nad tą sprawą dyskusja.

Podatek majątkowy

Warszawa, 24 lipca (Według P. A. T.) Na wczorajszem posiedzeniu **komisji skarbowej** pod przewodnictwem posła Osieckiego (PSL) toczyła się dyskusja nad artykułem I. projektu ustawy **o podatku majątkowym.** W dyskusji zabierali głos liczni mowcy, poczem poseł **Dębski** (PSL) **przemawiał za możliwie szybkiem ściągnięciem podatku majątkowego,** aby możliwie dodatnio wpłynąć na naprawę skarbu. Pos. **Malinowski** (Wyzwolenie) domagał się przedstawienia całego planu sanacji skarbowej, aby móc widzieć, w jaki sposób ma być użyty podatek majątkowy.

Poseł **Diamand** oświadczył, że **nie wystarczają mu wyjaśnienia** ministra Lindego, wobec czego żąda, aby ściśle sprecyzowany został przez ministra **plan sanacyjny.** Nie przypuszcza, aby polityka, zapowiedziana przez Lindego, mogła być w ten sposób zrealizowana, aby dała w rezultacie równowagę budżetową. Pos. Diamand stwierdza, że polityka p. Grabskiego i te oświadczenia, które p. Linde wypowiedział w komisji, **nie utrwaliły zaufania obywateli do spełnienia przez ministra skarbu jego zobowiązań.** Mowca ilustruje to na przykładzie bonów złotych. Dopóki ministerstwo skarbu nie stworzy bezwzględnego zaufania do polityki kredytowej wewnątrz państwa, kredyt zagraniczny nie będzie możliwy.

Wiceminister **Markowski** wyjaśnia, że pomimo znacznego wpływu w drugiem półroczu do skarbu państwa, **budżet wydatków równocześnie znacznie się zwiększył,** zarówno dlatego, że niektóre wydatki z pierwszego półrocza zostały przeniesione na drugie półrocze, jak również z powodu nowych ciężarów dla skarbu z racji ustawy o uposażeniu urzędników i ustawy emerytalnej. Wniesiony przez ministra Grabskiego projekt podatku majątkowego miał być przeznaczony między innemi na odbudowę kraju. Odbudowa została jednakże załatwiona dzięki przyjętej przez władze ustawodawcze daninie lasowej. Wobec tego, podatek majątkowy obecnie jest już zwolniony od wspomnianego obciążenia i może być użyty na cele związane z **poprawą skarbu.**

Referent pos. **Wierzbicki** (ZLN) twierdził, że obrady komisyjne są prowadzone w nastroju dobrym dla rozwiązania zagadnienia. Przekonanie o potrzebie świadczeń na rzecz skarbu państwa jest w opinji ogólnej tak powszechne i stanowcze, że w tej atmosferze **podatek majątkowy musi być i będzie uchwalony.**

Opozycja przeciw Piastowcom

„Kurjer Polski" donosi z Lublina 22 bm.:

Dzisiaj w południe w wielkiej sali „Corso" odbył się olbrzymi wiec przy udziale około 5.000 osób, przyczem drugie tyle musiało odejść z braku miejsca. Przeszło połowę obecnych stanowili włościanie, przybyli z różnych powiatów Lubelszczyzny.

Przewodniczył b. poseł Starzyński. Półtoragodzinną mowę o ogólnej sytuacji politycznej wygłosił poseł **J. Dąbski,** wykazując, jakie klęski sprowadził na Polskę rząd obecny w polityce zagranicznej, w dziedzinie finansowej,

---

LEON KRUCZKOWSKI.

U KRESU

Aleje parku były prawie puste, a z tworzących je grabowych gąszczów biła woń cierpka i surowa.. Nadchodził zmierzch; lękliwie czaił się przy ziemi, pełzał gałęźmi ku górze, czepiał się nieruchomych liści, wsiąkał w milczące powietrze i zastygał w niem gruby, niemal dotykalny...

Zabrzeski od dwóch godzin błądził po parku, bez planu i celu. Kilkakrotnie próbował usiąść, ale za każdym razem coś podrywało go z ławki i parło machinalnie w dalszą, nieustanną wędrówkę. Czuł w sobie bezwład i ociężałość, a wraz niepokoiło go coś mnóstwem niezdecydowanych chęci...

Kołował po alejach, wybierając bezwiednie najbardziej ustronne i mroczne.

— Chimera!... — przemawiał w myślach, jakby do kogoś wewnątrz siebie. — Ptak o tęczowych skrzydlach i złoconym dziobie!... Albo znów — innego dnia — dziewczyna o uwodnej tajemnicy uśmiechu i błękitnej zagadce spojrzenia!...

— Pawle Zabrzeski!... — odpowiedziało mu coś z głębi. — Jesteś wciąż jeszcze marzycielem i fantastą...

— Mimo skończonych lat czterdziestu, ha, ha!... — sformułował zjadliwie.

— Tak. Mimo lat czterdziestu. A skarżyć się nie możesz, ażeby życie nie okazało ci swoich szczodrych względów — masz wielką sławę i głośne nazwisko... no, własną willę masz przecie i dużo szacunku u ludzi!... Ah! Miałeś nadto najpiękniejsze i najczulsze kobiety, o!

— No, miałem... i zresztą mam jeszcze, ha, ha!... — sprostował, uśmiechając się niedbale.

— Voila!... — przekonywał uparcie głos z wewnątrz. — Tem lepiej!... Masz przeto wszystko — wszystko, o czem marzyłeś, będąc jeszcze nieśmiałym, dwudziestoletnim chłopcem!

Zabrzeski przystanął nagle i rozglądnął się szybko.

Znajdował się w alei starej, zaniedbanej już nieco i opuszczonej — a znanej mu oddawna, od dzieciństwa.

— Tak! Miał był wówczas lat dwadzieścia— nie! mniej jeszcze, może ośmnaście... może — Tak! Tu się to zaczęło!... Tu siadywał był wówczas chętnie, cichy i niepozorny, a w piersi wrzącej noszący swoją przyszłą wielkość i sławę — i to... wszystko!... to — wszystko!...

W kaplicznej ciszy tej starej alei karmił był wówczas i nasycał myśli marzeniem i wstydliwą, a przepyszną żądzą!

Zaśmiał się nagle krótkim, przytłumionym śmiechem.

— Tylko niezniszczalne jest wiecznem!... — uświadomił sobie z wyrazistością myśli tak jaskrawą, że aż bolesną.

— Oh, la, la!... — odeśmiał mu się przekorny głos z głębi. — Poczynasz nawet aforyzmować, kochanku!... Mdłą wydaje ci się miękość laurów, na których wielkość twoja spoczywa, przeto kłuć się pragniesz i drażnić szpilkami refleksji, ha, ha!...

— A tak! A tak!... — z mocą akcentował Zabrzeski. — Nienawistne mi są laury, że je posiadam, że na nich spocząć mogę!... A tylko nędzarz zna wartość i cenę rubinowego skarbca królów!...

— Phi! Nędzarz!... Nędza jest trywjalna, a przytem onieśmiela i przytłumia!... Przypomnij sobie, Pawle Zabrzeski, wielki poeto i kochanku, bolesną śmieszność twoich lat dwudziestu...

Przekorny głos umilkł nagle; Zabrzeski otrząsnął się nerwowo i ruszył w dalszą, bezcelową wędrówkę po parku.

— — — — — — — — —

W istocie, Paweł Zabrzeski miał to coś, co w życiu nazywa się „szczęściem". Głośny i uwielbiany, należał do tych nielicznych wielkich talentów, które zjawiają się we właściwej porze i wyrastają na właściwym gruncie. Stosunkowo wcześnie ugruntował swoje nazwisko w świecie literatury, a kilka świetnie napisanych komedyj przyniosło mu — prócz uznania i poklasku — niezależność materjalną, pozwalającą na byt wygodny i dostatni. Jakiś sensacyjny romans z żoną znanego przemysłowca ustalił jego wzięcie i powodzenie w świecie towarzyskim, po którym z wdziękiem i konsekwencją obnosił swoją dewizę: „carpe diem"!

Nic dziwnego, że w tych warunkach począł niespostrzeżenie zatracać swą bujną, żywiołową wrażliwość na czary życia i piękna. Pobudliwość jego, ekscytowana nieoględnie i gwałtownie, tępiała zwolna od nadmiaru i przesytu, zatracając cudowną, prymitywną świeżość. — Przyszedł wreszcie dzień, w którym Zabrzeski — w momencie jakiegoś szczególnego olśnienia — z bolesną wyrazistością sformułował sobie krótkie, pełne niespodzianej trzeźwości pytanie:

— I to już — wszystko?!...

Jakoż, było to już wszystko. Pojął Zabrzeski, że życie niczem innem nie jest, jak tylko mniej lub więcej piękną formą — umieraniał...

Od owego dnia nurtować w nim poczęła jakaś szczególna pasja, głucha i podświadoma niechęć, której przedmiotu nie umiał jasno określić. Począł stronić od ludzi, pozrywał szereg bliskich, zażyłych stosunków i najchętniej spędzał samotne wieczory w starym, podmiejskim parku.

— Starzeje się!... — mówiono o nim dyskretnie, lecz coraz częściej i głośniej.

— O, tak! — dodawały kobiety. — Starzeje się, niestety, ale jakoś smutno i bez wdzięku!...

Istotnie — starzał się. Smutno i bez wdzięku. Starzał się sztucznie.

On, co przez lata całe od życia otrzymywał był wciąż coś nowego, co jeszcze w głębi swej istoty wciąż podświadomie czegoś od życia oczekiwał — dostrzegł oto, że właściwie otrzymał był już wszystko, co mógł otrzymać!... I że temsamem utracił był wszystko, co mógł utracić w zamian za tamto, co otrzymał.

A z tem pogodzić się nie mógł. Nie mógł, czy też — nie chciał...

I o tem myślał długiemi godzinami, błądząc po pustych alejach i łowiąc niepewnie wymykające się pojęcia i obrazy.

— — — — — — — — —

(Dok. nast.).

gospodarczej i obrony państwa. Mowę jego wielokrotnie przerywano oklaskami, po zakończeniu zaś przewódcy klubu ludowego P. S. L. zgotowano wielką owację.

Drugim mowcą był poseł **Wilkoński**, który zobrazował ekonomiczny rozstrój państwa, wywołany przez obecny gabinet. Następnie zabierali głos inni mowcy, **wszyscy przeciwko rządowi.** Mimo zaproszenia przez prezydjum, aby ktoś ze zwolenników rządu zabrał głos, nie znalazło się takiego.

Po trzygodzinnych obradach powzięto jednogłośnie rezolucję, wyrażającą **pełne zaufanie** dla klubu ludowego P. S. L. z prezesem Janem Dąbskim na czele, za stanowisko, zajęte w Sejmie i jego politykę, piętnującą zdradę, jakiej dopuścili się posłowie, wybrani z listy ludowej, ktorzy poszli z Ch. J. N., potępiając politykę rządu obecnego, prowadzącą do ruiny skarb, niszczącą dobrobyt ludności, wprowadzającą zamęt do administracji i wojska, wreszcie podkopującą powagę Polski za granicą.

Wreszcie wiec wyraził **cześć i hołd marszałkowi Piłsudskiemu**, uważając za klęskę ustąpienie jego z armji i mając nadzieję, że nieraz jeszcze ojczyzna skorzysta z jego pracy.

Jednocześnie poseł Bujak miał wiec w Zemborzycach pod Lublinem przy udziale 1.000 osób, gdzie uchwalono identyczne rezolucje.

Parcelacja dóbr państwowych

„Monitor Polski“ z dnia 20 bm. zamieszcza obwieszczenie Głównego Urzędu Ziemskiego o przekazaniu 350 majątków państwowych do parcelacji i zarządzenie względem nich postępowania parcelacyjnego. Pierwsza część spisu obejmuje 18 objektów, przekazanych do parcelacji dodatkowo jeszcze w roku ubiegłym. Z tych **w województwie krakowskiem:** 1 objekt: Olszyny Boguckie, pow. bocheński, 47.35 ha; **w województwie kieleckiem:** 2 objekty: Lisów, pow. opatowski, 31.91 ha, Beszowa, pow. stopnicki, 67.18 ha; **w województwie warszawskiem** 2 objekty, obszaru 185.88 ha; **w województwie białostockiem** 3 objekty, obszaru 405.41 ha; **w województwie łódzkiem** 5 objektów, obszaru 40.45 ha; **w województwie lubelskiem** 5 objektów, obszaru 475.15 ha, w ogólnej sumie 1253.33 ha.

Na rok bieżący druga część spisu obejmuje 332 objektów. Z liczby tej na poszczególne województwa przypada:

Województwo **lwowskie,** 3 objekty, pow. drohobycki. Ułyczno 151.09, Drohobycz 38. 72 ha; powiat dobromilski: Dobromil 212.68, razem 402.49 ha. Województwo **stanisławowskie,** 3 objekty, powiat doliniński: Tusza Wielka 307.58, Kniaziołuka 255.58, powiat kałuski: Petranka, razem 712.57 ha.

Województwo **kieleckie,** 162 objektów, powiat **kielecki:** Sieradowice (208.27 ha), Śniadka (152.28), Brzeziny (271.54). Masłow (1.00), Masłów (0.40), Trzcianka (1.50), Serwis (0.91), Wymysłów (1.62), Dobrzeszów (1.63), Domaszowice (0.56), Krajno (1.75), Młyny Bieleckie (0.59), Podwale (1.12), Podewsie (0.69), Janaszów (6.72), Stokowiec (1.96), Grunta poseminaryjne M. 11 Kielce (0.77).

Pow. **konecki:** Radoszyce (240.74 ha), Mroczków (29.11), Policzko—Brzostek (1.10), Małachów (0.70), Kamienna Wola (0.84), Sadek (0.84), Mroczków (1.33), Gatniki pod Strugą (1.68).

Pow. **radomski:** Borzeń-Trębowice (10.08 ha), Wólka Lesiowska (0.79), Ossów. Plac (11.20), Nowy Dwór (1.18), Smiłów (0.84), Kaptur (0.84).

Pow. **miechowski:** Korwin (253.02 ha), Falników (1.09), Podleśna Wola (0.57), Strzeżów (0.71), Kabina Mała (1.11), Uniejów Będziny (0.76), Orłów (0.74), Smroków (0.73), Szczepanowice Wielki Ool (0.80), Lipna Wola (0.56), Januszowiec (0.62), Bażony (37.77).

Pow. **sandomierski:** Zdanów (0.28 ha), Gołębiów (19.04), Kleczanów I. (2.24), Kleczanów II. (15.12), Kleczanów III. (6.72), Kleczanów IV. (5.60), Kleczanów V. i VI. (3.92), Zyć Samborzęcka (0.84), Strzegom (0.84).

Pow. **stopnicki:** Kaczmarówka w Zycinach (8.96 ha), Kotki (18.48), Pierzchnica I. (10.08), Pierzchnica II. (10.08), Pierzchnica III. (1.40), Pierzchnica IV. (0.25), Jastrzębiec łąki (18.76).

Pow. **pińczowski:** Chwalibogowice (0.59 ha), Senisławice (0.84), Skałka Kordon (1.40), Wola Zagojski (0.34), Skotniki Górne (0.56), Skotniki Dolne (1.12), Miernów (0.56).

Pow. **opoczyński:** Brudzewice (2.24 ha), Gieblowice (6.31), Książ Gawrony (6.72).

Pow. **opatowski:** Janowice (1.11 ha), Piatrów (1.11), Kraszków (1.11), Stanisławów vel Moskwa (0.84).

Pow. **olkuski:** Jangrut I. i II. (0.48 ha), Sucha (0.51), Chlina (0.76), Suchowice (1.30), Wierzbnica (0.85), Czyściec-Chełm vel Sucha (1.61), Justynów b. kom. celna (1.68), Kochman b. kom. celna (1.68).

Pow. **kozienicki:** Łuczynów leśnicz. (2.96 ha), Klasztorna Wola (0.60), Zalesie (0.56), Zajezierze (0.56), Bąkowiec (0.84), Laski (0.75), Mięciszów 0.84), Kępice (0.56), Chinów (0.57), Makory (0.84), Lewaszówka (2.36), Kamyk (1.49), Garbatka (7.84), Lików (2.52).

Pow. **iłżecki:** Michałów (0.38), Krzyżowa Wola (0.27), Kowalków (0.87), Grabków (0.47), Węglów (1.10), Osiny (1.93), Chwałowice (0.84), Wola Solecka I. (1.02), Suchedniów (1.91), Grabków (0.90), Małyszyn (1.15), Jasieniec Solecki (1.68).

Pow. **częstochowski:** Siedlce (0.70 ha), Czachowa (1.68), Rembielice (1.68), Kałmuki (0.84), Praszczyki (2.08), Biskupice (1.22), Kostrzyna (44.79), Gnaszyn (1.12), Gnaszyn (2071), Poczesna-Zawodzie (0.24), Poczesna Wonaty (0.56), Poczesna-Borgły (0.84), Żerdzina (0.28), Zawiska (0.75), Krasowa (0.84), Jacisko (0.37), Aleksandrja I. i II. (0.56), Trociny (1.40), Truskolasy (0.84), Panki (0.47), Miedzno (0.28), Osiny (1.12), Pabjanice (1.14), Karsoce (2.80), Małusy Wielkie (0.56), Łazice (0.84), Jawki (0.84), Storcza 2 osady (1.12), Wąsocz (0.84).

Pow. **będziński:** Zendek (1.12), Strzemieszyce Małe I. (1.16), Strzemieszyce Małe II. (0.91), Łozień (1.20), Gołonóg (0.22), Okradzionów I. (2.26), Okradzionów II. (0.83), Łazy (1.12), Brudzewice (1.12), Pokorowice (1.12), Warężyn (2.24), Gołęsza (2.26), Zychnice (0.87), Lgota (0.56), Lgota Duża (1.12), Siedlec Duży (1.68), Rudnik Wielki I. (8.40), Rudnik Wielki II. (3.36), Siedlec (4.48), Grazówka (3.74), Gołuchowice (0.84), Tuczna-Baba (7.74), Kuźnica (8.40), Markowice (1.23); razem obszaru 1593.92 ha.

Na inne województwa przypada: województwo warszawskie 32 objektów, obszaru 996.27 ha; województwo łódzkie 34 objekty ,obszaru 963.81 ha; województwo białostockie objektów 23, obszaru 2.943.74 ha; województwo lubelskie objektów 56, obszaru 3042.50 ha; województwo wileńskie objektów 19, obszaru 628.53 ha.

Cały obszar objektów, przekazanych z majątków państwowych na parcelację, a objętych spisem cytowanego obwieszczenia, wynosi ogółem 11.283.83 ha.

Zgłoszenia kandydatów, odpowiadających art. 29 ustawy z dnia 15 lipca 1920 roku, o wykonaniu reformy rolnej, na nabycie ziemi z wyżej wymienionych majątków, należy kierować do miejscowych komisarzy ziemskich, na terenie działalności których dany majątek jest położony.

Strajki i żądania podwyżki płac

Jak donosi „Kurjer Polski“, wybuchł w poniedziałek w Warszawie **strajk budowlany,** ogarniając wszystkie prowadzone budowy i przedsiębiorstwa. Żądania Związku budowlanego są analogiczne do żądań metalowców. We środę, dnia 25 bm., odbędą się w tej sprawie konferencje delegatów robotników i przedsiębiorców pod przewodnictwem inspektora pracy.

Jak z Warszawy donoszą, Związek pracowników telefonicznych przesłał w poniedziałek dyrektorowi telefonów nowe żądania na lipiec. Chodzi tu o 50 proc. dodatek do uposażenia lipcowego.

Strajk budowlany w Lublinie trwa już 13 dni. Robotnicy żądają 70 procent podwyżki.

Strajk w Bielsku trwa dalej. Narady między przemysłowcami a robotnikami z udziałem inspektora łódzkiego nie dały wyników, gdyż przemysłowcy godzą się tylko na 20 proc. podwyżki i to dopiero w sierpniu. Odrzucili oni również żądania robotników o ponowne ustanowienie komisji parytetycznej dla obliczeń wzrostu drożyzny. Również w sprawie urlopów przemysłowcy oświadczyli, że za niedziele i święta, które wliczają się do urlopów, płacić nie będą. O ile nie dojdzie do porozumienia, strajk się przedłuży. W każdym razie nastrój strajkowy mocny.

ARESZTOWANIA W ŁODZI.

W związku z zajściami środowemi, policja w Łodzi aresztowała ogółem 77 osób, z tych 63 uwolniono, 14 zaś pozostawiono do dyspozycji prokuratora, jako oskarżone o czynny udział w rozruchach.

SYTUACJA W WARSZAWIE I LUBLINIE.

Warszawa, 24 lipca (PAT). „Kurjer Warszawski“ donosi: Sytuacja w strajku robotników metalowych na ogół jest niezmieniona. W obecnej chwili **stoją nieczynnie wszystkie fabryki metalowe** oprócz warsztatów drobnych. Jedynie pracują robotnicy metalowi w zakładach wojskowych, **gdzie żądania robotnicze zaspakaja się bez sporów i bez żadnej zwłoki.**

Lublin, 24 lipca (PAT). W Lublinie strajk objął przemysł metalurgiczny. Stanęło 7 fabryk oraz szereg mniejszych warsztatów, strajkuje około **2.000 robotników.** Podłoże strajku jest **ekonomiczne.** Strajkujący żądają podwyżki płacy na zasadzie wykazów komisji statystycznej. Bezpośrednim powodem strajku jest **odmowa ze strony przemysłowców zawarcia umowy zbiorowej.** Konferencja, zwołana przez inspektorat pracy, dotychczas nie doprowadziła do porozumienia. Przebieg strajku jest spokojny.

Sytuacja w przemyśle węglowym

Wobec wynikłego na tle sposobu regulacji płac nieporozumienia pomiędzy Związkiem zawodowym górników a Związkiem właścicieli kopalń, pisma łódzkie zamieszczają wywiad z posłem Stańczykiem, streszczający się w następujących informacjach:

Od dłuższego czasu płace robotników przemysłu górniczego są regulowane co miesiąc. Ostatnią podwyżkę za lipiec górnicy otrzymali w wysokości 70 procent, żądali jednak ustalenia wysokości płac w złotych w ten sposób, by, jako podstawę obliczeń przyjąć płace majowe, przeliczone po ówczesnym kursie złotego. Żądania te zostały jednak przez przemysłowców odrzucone.

Obecnie na zwołanej na wtorek, dnia 24 bm., konferencji, Związek górniczy ponownie postawi żądanie obliczania płac w złotych. W razie, gdyby żądanie to nie zostało uwzględnione, Związek zgłosi żądanie podwyżki w wysokości 150 procent.

Sytuację należy uważać wobec tego za bardzo poważną. Wśród robotników naogół panuje tendencja strajkowa, potęgowana jeszcze bardziej przez ogólną strajkową atmosferę w całym kraju. Jeżeli dotychczas nie doszło do akcji strajkowej, przypisać to jedynie należy bezwzględnej karności organizacyjnej, jaka panuje wśród członków Związku.

Dalej trzeba wziąć pod uwagę, że stosunek płac górniczych obecnych do płac przedwojennych równa się połowie, a nadto, że praca górnika odbywa się w nadzwyczajnie złych warunkach, zarówno pod względem bezpieczeństwa, jak i zdrowotności. Jest to skutek rabunkowej polityki okupantów, którzy zdewastowali kopalnie. Jednakże stwierdzić należy, iż przemysłowcy polscy nic nie zdziałali dla naprawy tych stosunków.

Warunki te wpływają również na obniżenie wydatności pracy, gdyż brak na przykład wentylacji zmusza do wstrzymania pracy na pewien czas po wybuchach dynamitowych. W sprawie tej został w Sejmie złożony cały szereg wniosków. Z drugiej strony należy podkreślić, że urzędy górnicze bagatelizują tę sprawę, nie ogłaszając statystyki wypadków, co uniemożliwia poczynienie zarządzeń sanacyjnych.

Co się tyczy konjunktury w przemyśle węglowym, to jest ona badzo dobra. Z dniem 1 bm. cena węgla podwyższona została o 105 procent, podczas gdy płace robotnicze podwyższone zostały zaledwie o 70 procent, przyczem stanowią one zaledwie 40 procent kosztów. produkcji.

Ze Lwowa

— 23 lipca.

(Otwarcie zjazdu lekarzy dentystów. — Przed przyjazdem mraszałka Piłsudskiego).

W niedzielę, dnia 22 bm., w auli nowego gmachu uniwersyteckiego nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego polskiego zjazdu lekarzy dentystów. Jest to pierwszy naukowy zjazd w tej dziedzinie i należy spodziewać się, że rezultaty zjazdu dadzą impuls do urządzenia corocznie podobnych zjazdów. Na zjazd lwowski przybyli lekarze dentyści z całego terytorjum Rzeczypospolitej w liczbie ponad 200 osób.

Uroczystości zjazdu rozpoczęto tradycyjnym zwyczajem od solennego nabożeństwa w archikatedrze. W otwarciu zjazdu w auli wzięli udział przedstawiciele władz, miasta, instytucyj naukowych i licznie zaproszeni na inaugurację zjazdu goście.

Uczestników powitał imieniem komitetu organizacyjnego dr Cieszyński. Mówiąc o celach zjazdu, dr Cieszyński zaznaczył, że jednym z nich, najważniejszym, będzie opracowanie i wyjaśnienie różnych kwestyj naukowych, a drugim zaznaczenie różnicy między określeniem: lekarz dentysta a dentysta technik.

Z kolei wygłosili przemówienia powitalne: rektor ks. Narajewski imieniem uniwersytetu, dr Kuhn imieniem województwa, prof. dr Chlamtacz imieniem miasta, rektor politechniki, Fabiański. pp. Świtała z Bydgoszczy, Mokrzycki i German z Warszawy, Haberfeld z Łodzi i dr Papeé imieniem Izby lekarskiej. Następnie odczytano depesze powitalne, które napłynęły z różnych stron Polski, między innemi od reprezentantów rządu, ministerstw i wszystkich większych uczelni naukowych.

Wreszcie dokonano wyboru prezydjum zjazdu w osobach pp.: Wilgi i Łepkowskiego (Kraków), jener. Zwierzchowskiego (Warszawa), Świtały (Bydgoszcz), Mokrzyckiego i Ujejskiego (Warszawa), oraz Raczyńskiego (Stanisławów).

O godzinie pól do 1 w południe dokonał prof. Cieszyński otwarcia wystawy dentystycznej w gimnazjum matmatyczno-przyrodniczem im. Kopernika. Wieczorem zaś w salach uniwersytetu odbył się pod protektoratem senatu akademickiego raut.

Począwszy od poniedziałku obrady zjazdu trwać będą przez cztery dni, w ciągu których wygłoszonych będzie około 50 wykładów obok licznych pokazów praktycznych. W chwilach, wolnych od obrad, komitet organizuje wycieczki po mieście. Jest objęte programem zwiedzenie panoramy racławickiej, parku Kilińskiego, kopca Unji Lubelskiej, cmentarza Łyczakowskiego i cmentarzyk Obrońców Lwowa, Czartowskiej Skały i t. d. — W piątek uczestnicy zjazdu urządzają wycieczkę do Drohobycza i Truskawca, w sobotę do Jaremcza.

Jak się z kół uczestników zjazdu dowiadujemy, planowane jest zwołanie na przyszły rok drugiego zjazdu lekarzy dentystów do Warszawy.

W ubiegłą sobotę odbyło się posiedzenie konstytuujące komitetu **przyjęcia marszałka Piłsudskiego we Lwowie,** na którem wybrano prezydjum, skład komitetu, oraz omówiono szczegóły programu zjazdu legjonistów i powitania we Lwowie Komendanta. Prezydjum honorowe tworzą: prof. Dybowski, p. Ludomir Benedyktowicz, jen. Jędrzejewski i prof. Syroczyński. Przewodnictwo komitetu objął prof. St. Zakrzewski, zastępcami prezesa wybrano: prof. Mościckiego, wiceprezydenta Obirka, posła Śliwińskiego, senatora Wysloucha.

Uroczystości rozpocznie powitanie marszałka na dworcu przez wszystkie warstwy społeczne. Kolejarze postanowili wyjść gremjalnie na peron w bluzach robotniczych, udekorować dworzec i zbudować bramę triumfalną u wejścia do miasta, drugą bramę wzniosą robotnicy gminni u wylotu ulicy Kopernika.

Obrady zjazdu otworzą przemówienia powitalne, odczyt historyczny o kampanji legjonowej wygłosi prawdopodobnie pułkownik Kukiel.

ROZKAZ MINISTRA SZEPTYCKIEGO W SRPAWIE ZJAZDU LEGJONISTÓW.

Minister spraw wojskowych zezwolił na wzięcie udziału w zjeździe legjonistów we Lwowie oficerom w czynnej służbie, jako gościom.

Jednocześnie minister Szeptycki w rozkazie swoim zaznaczył, że zezwolenie na udział oficerów służby czynnej w charakterze gości w zjazdach rocznic wszelkich b. formacyj W. P., udziela po raz ostatni i temsamem unieważnia rozkaz w tej sprawie z roku 1922.

KRONIKA

Kraków, 25 lipca.

Z DNIA. Serja dotkliwych upałów przeszła już, zda się, bezpowrotnie. Mamy obecnie aurę urozmaiconą: naprzemian chmurno i niepewnie, to znów słonecznie i jasno. Wczoraj, po dniu dosyć upalnym, zbierało się wieczorem na burzę. Z wielkich i czarnych chmur spadł jednak tylko przysłowiowy drobny deszczyk, odświeżając duszne powietrze miejskie.

PRZEJAZD PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ PRZEZ KRAKÓW. Jak się dowiadujemy, w dniu 4 sierpnia przejeżdżać będzie przez Kraków w drodze do Zakopanego prezydent Wojciechowski. Na dworcu krakowskim oczekiwać będą przejazdu p. prezydenta przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

WYCIECZKA AMERYKAŃSKA W KRAKOWIE. W pierwszych dniach września br. przybyć ma do Krakowa wielka wycieczka amerykańska, złożona z około 200 uczestników, przeważnie Polaków amerykańskich. Celem poczynienia przygotowań na przyjęcie gości oraz ułatwienia im zwiedzania miasta, odbyła się onegdaj konferencja, zwołana z inicjatywy wicepr. Rollego, w której wzięli udział przedstawiciele wojskowości, zarządu kolejowego, Tow. miłośników Krakowa, oraz Muzeum Narodowego Na konferencji tej dr Chmiel imieniem Tow. miłośników Krakowa zgłosił gotowość umieszczenia gości, oraz poczynienia szeregu ułatwień natury gospodarczej.

POWRÓT DZIECI Z RABKI. Dzieci bawiące w kolonji leczniczej pod wezwaniem św. Józefa w Rabce przyjeżdżają dnia 28 lipca, tj. w sobotę o godz. 3'30 po południu na dworzec główny w Krakowie.

F. MARJAN JEDNOWSKI, znany artysta i reżyser teatru im. Słowackiego wyjechał do Lwowa na gościnne występy w sukcesyjnych swych sztukach krakowskich „Weteranie“ i „Dwóch cnotach“.

ILE ŻĄDA ŚPIEWAK BATTISTINI ZA WIECZOR? Dyrektor opery krakowskiej p. St. Poleński pragnąc na zakończenie sezonu operowego dać Krakowowi sposobność usłyszenia Battistiniego, zwrócił się do niego z zapytaniem o warunki. Głośny śpiewak, bawiący obecnie w Londynie, zażądał 350 dolarów za wieczór i zwrot kosztów podróży z Londynu i pobytu w Krakowie — co wynosi według obecnego kursu dolara 56 miljonów mk. Wobec tak przystępnych warunków dyr. Poleński ostygł w zamiarze uszczęśliwienia Krakowa Battistinim.

Z TARGU. Na targu wczorajszym płacono: mleko zbierane 1500—1800 mk., za 1 litr, niezbierane 2000—2500 mk., kwaśne 1500—1800 mk., śmietana słodka 3000—3500 mk., kwaśna 8000—9000 mk. za litr. Masło 42—45.000 mk. za 1 kg., ser 8500—9000 mk. za 1 kg., jaja 800 mk. za sztukę.

Jarzyny: ziemniaki nowe 1000—1200 mk. za 1 kg., buraki nowe 2500—3000 mk. za 1 kg., marchew 3300—3500 mk. za wiązkę, cebula nowa 2000—2200 mk. za kg., kapusta 4—5000 mk. za 1 kg., szpinak 2400—3000 mk. za 1 kg., ogórki 1500—3000 mk. za sztukę, szparagi żółte 14—15.000 mk. za 1 kg., kalafjory 1000—7000 mk. za sztukę.

Drób: kury 30—50.000 mk. za sztukę, kurczęta 20—45.000 mk. za parę, kaczki 20—30.000 mk. za sztukę, gęsi żywe 60—80.000 mk. za sztukę.

Owoce: gruszki krajowe 10—12.000 mk. za 1 kg., morele 30—32.000 mk., wiśnie 10—16.00 mk., czereśnie 10—18.000 mk., borówki 1500—2000 mk., maliny 15—17.000 mk., agrest 9—10.000 mk.

DOM NOCLEGOWY. Na ostatniem posiedzeniu komisji dla domu noclegowego złożył przewodniczący dr Rafał Landau sprawozdanie z działalności zakładu. W domu tym nocowało od 1 stycznia do 30 czerwca br. ogółem 20.374 osób, w tem mężczyzn 15.028, kobiet 4008, a dzieci 1338. W zakładzie kąpielowym przy domu noclegowym, istniejącym, wykąpano nadto 10.768 osób. Dom noclegowy zbudował amerykański komitet pomocy żydom, który go następnie oddał na własność krakowskiej gminie izraelickiej, która go odtąd w własnym zarządzie prowadzi. Do domu noclegowego przyjmuje się za skromną opłatą osoby bez różnicy wyznania, najbiedniejsi są wolni od wszelkich opłat, a kąpieli udziela się bezpłatnie.

PRZESYŁKA WĘGLA Z SIERSZY. Ze względu na trudności ruchowe i brak miejsca w Trzebini, ministerstwo kolei żelaznych w Warszawie ustanowiło dla przesyłek węgla, nadawanych w Sierszy Wodnej, do stacyj, leżących na wschód od Krakowa, drogę okólną przez Spytkowice.

ZBŁĄKANA DZIEWCZYNKA. Dozorca plantacyjny Wincenty Kudas doprowadził na policję dziewczynkę, rzekomo Zofję Stryżowską, lat 4—5, pozostawioną bez dozoru na ul. Wolskiej.

WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj o godz. 11 rano w fabryce tutek „Wisła“ przy ul. Długiej robotnica Fralówna uległa wypadkowi przy pracy, mianowicie maszyna urwała jej trzy palce. Ofiarę wypadku opatrzyło pogotowie.

PRZEJECHANIE DZIECKA. Zygmunt Łyszczyński, lat 3, przejechany został wczoraj w południe przez auto, które złamało nieszczęśliwemu dziecku nogę. Po zaopatrzeniu przez pogotowie ratunkowe przewieziono chłopca do szpitala na oddział chirurgiczny.

NAPAD NA WÓZ. Na wóz włościanina Knapika, jadącego ulicą Pawią, wdarł się nieznany osobnik w zamiarze skradzenia czegoś z wozu. Przy starciu, jakie wywiązało się przytem, napastnik pchnął Knapika nożem, zadając mu ciężką ranę. Knapika opatrzyło pogotowie ratunkowe, opryszek zaś zbiegł.

Z kraju i ze świata

POLACY NA POPISIE GIMNASTYKÓW FRANCUSKICH. Z Paryża donoszą 23 bm.: Wielkie uroczystości gimnastyczne, w których uczestniczyli gimnastycy polscy, odbyły się na Polach Marsowych. Dzięki pięknej pogodzie, ogromne tłumy publiczności przyglądały się popisowi.

EMIGRACJA Z POLSKI. Podług danych statystycznych za r. 1921, wyjechało z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej 90.100 osób, w czem chrześcijan 19.732, do Kanady 7.571 (chrześcijan 2.408), do Palestyny 6.115 (chrz. 6), do Argentyny 2.257 (chrz. 47), do Brazylji 253 (chrz. 44), do innych krajów poza Europą 740 (chrz. 12). Razem 107.046 (chrz. 22.246). Do krajów europejskich wyemigrowało: do Francji 988 (chrz. 210) do Anglji 388 (chrz. 17), do Belgji 189 (chrz. 3), do Niemiec 180 (chrz. 38), do innych miejscowości 210 (chrz. 64). Razem 1955 (chrz. 311).

ZA SKŁADKĘ NA POMNIK E. NIEWIADOMSKIEGO. Komisarz rządu m. Warszawy, p. Beczkowicz, pociągnął do odpowiedzialności karnej redaktora „Rzeczypospolitej“, za pomieszczenie notatki o przyjęciu przez redakcję tego dziennika składki na „pomnik dla Niewiadomskiego“, mordercy prezydenta Narutowicza.

KATASTROFA SAMOCHODOWA. Z Warszawy donoszą: Na ul. Sobieskiego w odległości kilometra od Wilanowa, samochód osobowy „Minerwa“ zderzył się z samochodem osobowym „Austro-Daimler“. Skutki zderzenia były fatalne. Jadąca w pierwszym samochodzie 26-letnia Janina Krawczykówna, właścicielka magazynu mód została wyrzucona z samochodu na drogę na odległość kilkunastu kroków i tak przeleżała dłuższy czas bez pomocy. Dopiero po pewnym czasie nieprzytomną p. Krawczykównę przewieziono samochodem do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności, życie zakończyła.

UPODLENIE NATURY LUDZKIEJ wystąpiło na jaw w fakcie, jaki się wydarzył na Wiśle w pobliżu Otwocka. Tonął w falach rzeki student uniwersytetu. Rybacy nie pozwolili udzielić mu ratunku, póki rodzina nie wypłaci żądanej olbrzymiej kwoty za wypożyczenie łodzi. Nic nie pomogły groźby i nalegania, biedak poszedł na dno. Za wydobycie ciał dwóch innych topielców, uczniów gimnazjalnych, zażądali ci rybacy „miljon marków“.

WYKRYCIE OLBRZYMIEJ MALWERSACJI. Z Sosnowca donoszą: Urzędnicy skarbowi z Dąbrowy wykryli w Granicy ogromne zapasy cukru. Ujawniono, iż cukier, który przechodził przez magazyny w Granicy na Górnym Śląsku, nie był od kwietnia b. r. zgłaszany do dodatkowego opodatkowania. Od tego czasu przeszło przez wspomniane magazyny około 100 wagonów cukru, z czego dopiero w połowie czerwca wysłano blisko 60 wagonów, pozostałą ilość władze zakwestjonowały i o sprawie zawiadomiły wyższe władze w Częstochowie.

Straty, jakie skarb poniósł z powodu nieopłacenia akcyzy dodatkowej, wynoszą 2 miljardy mp. Do sprawy wmięszany jest cały szereg osób.

POŻARY W LUBELSKIEM. Jak donosi „Głos Lubelski“, w czasie od 13 do 18 bm. na terenie województwa lubelskiego spłonęło przeszło 20 zagród. W niektórych wypadkach spłonął także inwentarz żywy i martwy. Straty dosięgają kilku miljardów marek.

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW W GDAŃSKU. „Dziennik Gdański“ donosi: Dyrektor tutejszego gimnazjum polskiego, p. Urbanicki, został skazany przez sąd gdański na 50.000 Mk. grzywny, albo 5 dni więzienia za to, że w dniu 3 maja prowadził dziatwę polską na nabożeństwo polskie. Dziennik stwierdza, że postępowanie rządu gdańskiego jest prowokacją i obrazą narodu polskiego, a równocześnie zaprzeczeniem wszystkich przyrzeczeń gdańskich na ostatniej sesji Ligi Narodów.

PŁACE ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W GDAŃSKU. Zarobek dzienny robotnika portowego wynosi obecnie 300.000 m. n. Pierwotnie robotnicy żądali 340.000. Za pierwsze dwie godziny ponad etatowe dostają robotnicy 67.000, za robotę nocną 86.000 za godzinę, w niedziele zaś za godzinę pobierają 96.000 m. n. Oprócz tego robotnicy otrzymują jeszcze specjalny dodatek na obuwie.

SZAKALE CMENTARNI. W Goniądzu pod Białymstokiem zmarł pół roku temu ksiądz J. Wojdylewski. W tych dniach stwierdzono, że grób księdza został naruszony i trumna otworzona. Złodzieje wyrwali z ust **złote zęby, z palca zdjęli pierścień złoty, a z szyi krzyż złoty. Na ślad złodziei nie natrafiono.**

TARNÓW, 22 lipca. (Przemianowanie koszar. — Zajście w sądzie). Ze zmianą rządu nastąpiła równocześnie zmiana i na innych polach. W chwilach powstania Polski jedne z największych koszar wojskowych w Tarnowie nazwano imieniem Piłsudskiego. Obecnie tesame koszary przemianowano na koszary im. jen. Kniaziewicza. Przeciw jeneralowi Kniaziewiczowi mieć nic absolutnie nie możemy, ale co pomyślą żołnierze o zmianie nazwy? Ano — „signum temporis“.

Onegdaj odbyła się przed sędzią Freindlem rozprawa przeciw notorycznemu złodziejowi Kinnbergowi. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Kinnberga na pięć lat więzienia. Usłyszawszy ten wyrok, Kinnberg dostał napadu szału, chwycił za wieszadło i chciał się rzucić na trybunał i dopiero adw. dr Fusiarskiemu udało się ubezwładnić szaleńca, którego odprowadzono do aresztu.

ŻYCIE W PETERSBURGU. Jeden z Polaków-optantów, który obecnie przybył z Petersburga do Polski, opowiada o życiu w dawnej stolicy Rosji:

Pensja nauczycielki (przełożonej gimnazjum) wynosi miljard 200 miljonów (pół milj. marek), a ceny produktów są takie: bułka „sitna“ 1 funt 9 miljonów, 1 funt chleba 5 miljonów, mięso 20 milj., pud żytniej mąki 100 miljonów, masło 45 milj., cukier 35 milj., mleko 4 miljony butelka (naszych 2000 marek).

Najwięcej zarabiają w obecnej chwili handlarze i przemysłowcy, i to hurtownicy, bo detaliści wskutek niesłychanych podatków bankrutują raz po raz. Uderza wielka ilość magazynów okazyjnych, gdzie można nabyć nieraz wspaniałe stylowe meble i zabytki dawnej chwały.

Ruch w mieście znacznie mniejszy, niż przed wojną. Kursują tramwaje i niewielka ilość dorożek o wynędzniałych koniach. Dorożkarze obdarci są i zaniedbani.

Kawiarnie i restauracje otwarte i wypełnione tłumem tych, co zrobili pieniądze, robiąc bolszewizm. Kościoły katolickie zamknięte były od 6 grudnia 1922 do 29 czerwca — w polskiej szkole św. Katarzyny otworzono rosyjską szkołę pracy.

PRZEWIEZIENIE LENINA NA KRYM. Pierwsze posiedzenie rady komisarzy związku republik sowieckich odbyło się pod przewodnictwem zastępcy Lenina, Kamieniewa. Lenin ma być wkrótce przewieziony na Krym, gdzie przygotowuje sie dla niego pałac w Liwadji.

WYSTAWA W RYDZE. Prezydent rzeczypospolitej łotewskiej otworzył wczoraj trzecią wystawę przemysłowo-rolniczą w Rydze. Wystawa przedstawia się poważnie. Eksponaty polskie nie wszystkie jeszcze nadeszły. Prezydent Czakste odwiedził pawilon polski, gdzie był przyjmowany przez radcę poselstwa Baranowskiego, konsula Lutze-Birke i personal poselstwa.

ZDERZENIE SIĘ POCIĄGU KOLEJOWEGO Z SAMOCHODEM. Na linji kolejowej Gothenburg—Sztokholm zderzył się pociąg z przejeżdżającym przez tor automobilem. Skutki były straszne. — Ośmnaście osób zostało zabitych, 19 ciężko rannych.

MISTRZOSTWO ŚWIATA W BOKSIE. Z Nowego Jorku donoszą: W zapasach bokserskich o mistrzostwo świata Leonard zwyciężył Tendlera.

ZMARLI.

— Zofja M a l e s z e w s k a, **wdowa po śp.** Władysławie Maleszewskim, zasłużonym redaktorze „Biesiady Literackiej“ w Warszawie, a matka znanego lekarza dra Wł. Maleszewskiego z Karlsbadu, zmarła w dniu 19 bm. w Brodziszewie pod Szamotułami w Poznańskiem. Zmarła brała czynny udział w powstaniu 1863 r. i dzieliła z mężem i bratem swym śp. drem **Franciszkiem Bylickim,** znanym muzykiem, **katorgę sybirską.**

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 5306 Pam. Ewy Schmidtównej — rodzina w Krzywaczce; 5307 Tadeuszowie **Dzieduszyccy z Gorzyc** w Wielkopolsce; 5308 Dr **Feliks Eisenberg** — nieprzyjęte honorarjum od N.; 5309 **Pam. Wład.** i Heleny z Wesslów Przybysławskich; **5310 Pam.** Sydona i Eugenji z Górnikiewiczów Loretów — dzieci; 5311 Pam. Karoliny Bodzoniówny z Tarnowa — matka i siostry. Pozatem na cele odbudowy Wawelu złożyli: Władysław Janikowski i Stefan Botnicki z Gdańska po 50.000 mk.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj, jutro i w piątek 27 bm. powtarza teatr im. Słowackiego wystawionego z takim przepychem „Fircyka“ Fr. Zabłockiego. Będą to również ostatnie występy świetnego odtwórcy roli tytułowej p. J. Osterwy, który po piątkowem przedstawieniu powraca do Warszawy. „Fircyk“ dzięki istotnie przepysznemu wystawieniu i znakomitej grze wykonawców był przez wszystkie przedstawienia bardzo chętnie nawiedzany, jako przemiły obrazek z epoki Łazienek, ożywiony tak interesująco przez uneszą pierwszą scenę. „Fircyk“ po piątkowem przedstawieniu schodzi z afisza. W sobotę rozpoczyna cykl utworów lżejszych „Dardamelle — rogacz“.

OPERA I OPERETKA. Zapowiedziany dziś we środę 25 bm. o 7'45 w. „Trubadur“ z występem ulubieńca warszawskiego bohaterskiego tenora S. Kowalskiego, słuszne obudził zainteresowanie. — Dalszą obsadę tworzą: Jefimcewa, Zbigniewiczówna, Romanowski, Mazanek i inni. Jutro we czwartek 26 bm. o 7'45 w. największa atrakcja obecnego sezonu „Frasquita“, a pojutrze w piątek 27 bm. o 7'45 w. dorównująca jej pod względem powodzenia „Dama we fraku“. W obu operetkach biorą udział najwybitniejsze siły naszego zespołu. Obie urozmaicają przepiękne tańce i ewolucje układu E. Wojnara.

Z TEATRU „BAGATELI“. Dziś wystąpi po raz ostatni p. Junosza-Stępowski w „Znakomitym barytonie“ Dietrichsteina w roli tytułowej. We czwartek wchodzi na repertuar „Bagateli“ znakomita komedja Caillavet'a i de Flers'a pt. „Miłość czuwa“, która grana będzie do niedzieli włącznie; będą to ostatnie przedstawienia w „Bagateli“ przed ferjami. W sobotę po poł. „Swit, dzień i noc“ Niccodemiego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Środa, 25 bm.: „Fircyk w zalotach“.
Czwartek, 26 bm.: „Fircyk w zalotach“.
Piątek, 27 bm.: „Fircyk w zalotach“.
Sobota, 28 bm.: „Dardamelle — rogacz“.

TEATR OPERA I OPERETKA.

Środa, 25 bm.: „Trubadur“.
Czwartek, 26 bm.: „Frasquita“.
Piątek, 27 bm.: „Dama we fraku“.

TEATR „BAGATELA“.

Środa, 25 bm.: „Znakomity baryton“
Czwartek, 26 bm.: „Miłość czuwa“.
Piątek, 27 bm.: „Miłość czuwa“.
Sobota, 28 bm. po poł.: „Swit, dzień i noc“; wieczorem: „Miłość czuwa“.
Niedziela, 29 bm. po poł.: „Musisz być moją“; wieczorem: „Miłość czuwa“.

Teatr im. J. Słowackiego

„FIRCYK W ZALOTACH“.
Komedja w trzech aktach Fr. Zabłockiego.
Występ Juljusza Osterwy.

W niestarzejącej się stylowej komedji Fr. Zabłockiego, błyszczącej jak wytworny zabytek z saskiej porcelany w serwantce pamiątek z epoki początków polskiego teatru narodowego, wystąpił w sobotę p. Osterwa w roli tytułowej. „Fircyk“ ma w teatrze krakowskim swoje dobre tradycje. Wystawił go na jednem z pierwszych przedstawień nowego teatru w wyszukanej stylowej interpretacji najlepszych sił ówczesnego personalu niezapomnianej pamięci dyr. T. Pawlikowski, powtarzało za nim kilku następców. I nie odejmuje znaczeniu jego wartości ani wpływu na dalszy rozwój komedji polskiej okoliczność, że od 15 lat krytyka naukowa ustaliła, że jest on dosyć pospolitym w XVIII wieku plagjatem z Romaguosi'ego, żywcem wzorowanym w budowie na Molierze. Wystarczy za wszystko, że sztuka ta ma wiersz bardzo gładki, rymy zręczne, język żywy i swobodny, a przedewszystkiem nieznaną przedtem teatrowi polskiemu sprawność budowy. Te zalety zapewnia ją mu prawo do życia w teatrze, czyniąc „Fircyka“ wzorem pięknej formy literackiej w okresie początków teatru polskiego. Dla dzisiejszego pokolenia, dla teatru i jego miłośników obojętnem zawsze będzie, skąd brał pomysły, które umiał przyodziewać w prawdziwie polską, tak kunsztowną pod względem języka i formy, szatę.

Pomimo, że przedstawienie „Fircyka“ przygotowane było dla warszawskiego gościa w krótkim czasie, nie dozwalającym na wszechstronną stylizację wystawy i gry całego zespołu, artystyczny wynik wieczoru nie przyniósł wstydu krakowskiemu teatrowi Ma scena nasza w tradycjach swoich jakiś fluid, który spływa każdorazowo na wykonawców, zagarniając ich w krąg artystycznego interesu.

Takim był w pierwszym rzędzie Osterwa w roli Fircyka. Było w kreacji jego wszystko, czego postać ta wymaga od odtwórcy. Trafił ogólną koncepcją roli wybornie w styl epoki, mówił wiersz pięknie z finezją i dyjalektyką, jaką daje wysoka kultura i intuicja aktora — był najwytworniejszym w geście, ruchach, układności kawalerem z epoki „króla Stasia“ — a że go oceniono, że umiał zjednać sobie i przykuć publiczność, świadczyły gęste oklaski przy otwartej scenie.

Otoczenie p. Osterwy dostroiło się niemal całkowicie do gry warszawskiego gościa. Dystyngowaną i stylową była w roli podstoliny p. Klońska, układną i finezyjną Klaryssą p. Kossocka. P. Kulakowski, jako Aryst, dał postać zajmującą, dobrze w szczegółach opracowaną, pp. Kustowski i Niewiarowicz kapitalne role Pustaka i Świstaka zaznaczyli poprawnie, traktując je w ramach, dobrze stylizowanych, bez drobiazgowego wszelako wycyzelowania ich precyzyjności i szelmowskiego humoru.

Jako przedstawienie okolicznościowe, „Fircyk“ był miłem zjawiskiem w repertoarze i rzetelną okrasą kampanji dogasającego sezonu. Pragnęlibyśmy jednak ujrzeć go kiedyś w innych warunkach, w przygotowaniu precyzyjnem pod względem ensamblowym i dyjalektycznym, na co w porze obecnej nie starczyło czasu dyrekcji.

W. Pr.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie

— **JAN ZYZNOWSKI:** Krwawy strzęp. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Ta niezwykle zajmująca książka jest jednym z celniejszych przyczynków do historji wielkiej wojny a w szczególności do udziału w tej wojnie Polaków, których wypadki wojenne zaskoczyły na ziemi francuskiej. Autor, sam uczestnik zaszczytnie w dziejach wojny zapisanego polskiego oddziału „bajończyków“, zebrał tu wspomnienia swoje, obejmujące cały okres istnienia tej samorzutnie na gruncie francuskim powstałej formacji dla walki z najazdem niemieckim. Od pierwszych chwil skupiania się w Paryżu do pobytu w Bajonnie, opisanego zajmująco i z szczerym humorem, do pierwszego wreszcie wystąpienia na froncie „bajończyków“, całość opowiadania roztacza żywe obrazy, wśród których wyróżnia się treścią i nastrojem epizod bohaterskiej śmierci Władysława Szujskiego. Żałować wypada, że książka o tak poważnie zakrojonej treści, wykazuje pewien pośpiech w układzie, właściwy dorywczym pracom publicystycznym.

wp.

— **NAJNOWSZA KSIĄŻKA RUDYARDA KIPLINGA.** Słynny pisarz angielski, najnowszy swój utwór poświęcił historji bojów gwardji irlandzkiej podczas wielkiej wojny. W pułku tym służył syn autora, który zginął pod Loos w r. 1917. Praca zatem Kiplinga jest hołdem pośmiertnym, jaki złożył zbolały ojciec pamięci syna i jego towarzyszy boju. Napisana przez człowieka o takim talencie, a przejęta uczuciem bólu i miłości, jest jedną z najpiękniejszych pereł w olbrzymim ilościowo i jakościowo dorobku literackim autora „Księgi Dżungli“.

— **PROSPER SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy i metody jego badania“.** Warszawa 1923. Nakład Warszawskiego Towarzystwa psycho-fizycznego.

Z komisyj sejmowych

Warszawa, 24 lipca (AW). Dzisiaj obradowały równocześnie dwie komisje, **budżetowa i prawnicza.** Na posiedzeniu komisji budżetowej rozpatrywano projekt ustawy **o prowizorjum budżetowem na trzeci kwartał br.,** zaś komisja prawnicza obradowała nad projektem noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Komisja prawnicza przyjęła nowellę, w myśl której m. i. kontrakt najmu może być rozwiązany przed czasem, jeżeli najmujący mieszkanie zachowuje się nieodpowiednio. Dalsze narady komisji prawniczej odłożono **do sesji jesiennej.**

Z Rady ministrów

Warszawa, 24 lipca (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 23 bm. uchwaliła rozporządzenie **o komisjach kwalifikacyjnych,** wniosek p. ministra skarbu w sprawie uposażenia **pracowników państwowych na obszarze wolnego miasta Gdańska** w miesiącach czerwcu i lipcu br., wniosek p. ministra skarbu w sprawie podwyższenie diet, projekt ustawy o organach wykonawczych **władz skarbowych,** projekt ustawy o Izbie morskiej, projekt ustawy w sprawie wykonania decyzji Ligi Narodów o uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na terytorjach, odstąpionych Polsce przez Niemcy na mocy traktatu wersalskiego.

Na tem posiedzeniu rada ministrów wysłuchała sprawozdania p. kierownika ministerstwa pracy i opieki społecznej o podłożu **zatargów w przemyśle i górnictwie,** oraz o dojściu do porozumienia między związkiem przemysłowców a związkiem pracowników w przemyśle włókienniczym w obwodach łódzkim i białostockim.

Również wysłuchano sprawozdania o mających nastąpić rokowaniach w ministerstwie pracy i opieki społecznej celem zlikwidowania strajku w przemyśle metalowym **w Warszawie i Zagłębiu Dąbrowskiem.** Rada ministrów zainteresowała się specjalnie stosunkami panującemi w przemyśle i podłożem wynikłych zatargów. Dalej rada ministrów wysłuchała szczegółowego sprawozdania o stosunkach na Śląsku cieszyńskim i o taktyce przemysłowców w zatargu obecnym w przemyśle. Następnie w związku z nominacją komisarza do walki z drożyzną omawiano środki zaradcze, mające na celu walkę ze spekulacją, w szczególności odnoszącą się do artykułów pierwszej potrzeby.

Minister Darowski o sytuacji strajkowej

Minister pracy i opieki społecznej Darowski udzielił następujących informacyj przedstawicielowi Ag. Wsch. w sprawie obecnej sytuacji strajkowej:

Po zlikwidowaniu strajku w Łodzi i Białej, pozostaje jeszcze do zlikwidowania strajk na Śląsku Cieszyńskim, wobec czego już w najbliższych dniach należy się spodziewać likwidacji akcji strajkowej w całym przemyśle włókienniczym na terenie Polski. Ministerstwo podejmie wkrótce kroki w kierunku uregulowania sprawy strajku w przemyśle metalowym, budowlanym i górniczym. W sprawie strajku w przemyśle metalowym odbyła się dnia 24 bm. konferencja wspólna przedstawicieli Związków zawodowych robotniczych, z przedstawicielami przemysłu metalowego. Oświadczyli oni, iż odstępują od rokowań, ponieważ nie posiadają tak obszernych pełnomocnictw, aby niemi objąć wszystkich zorganizowanych przemysłowców metalowych. Konferencję ostateczną wyznaczono na dzień 25 bm. Są duże szanse, iż przyjdzie do porozumienia w tym terminie.

Minister Darowski podkreślił, iż dotychczasowe strajki miały charakter wyłącznie ekonomiczny, zaś wszelkie zarzuty, jakoby akcja strajkowa miała podkład polityczny, Związki zawodowe robotnicze stanowczo odrzuciły.

WYJAZD MINISTRA PRACY.

Warszawa, 24 lipca (AW). Dnia 24 bm. minister pracy Darowski i dyrektor urzędu emigracyjnego p. Gawroński udają się do Wejherowa, celem otwarcia polskiego obozu emigracyjnego, przeznaczonego na 1500 osób, którego celem jest skierowanie ruchu emigracyjnego wyłącznie na Wejherowo, **z pominięciem obozu gdańskiego,** który szykanował w dotkliwym stopniu emigrantów polskich.

POSIEDZENIE RADY NACZELNEJ „PIASTA“.

Warszawa, 24 lipca (AW). Dzisiaj przed południem odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej P. S. L. Piasta, na którem był obecnym prezydent ministrów Witos. Premjer Witos wygłosił obszerne przemówienie na temat sytuacji politycznej, obecnych prac rządu i zamierzeń jego na przyszłość. Sprawozdanie złożył prezes Jan Dębski.

SKAZANIE POR. RADOMSKIEGO.

Warszawa, 24 lipca (AW). Porucznik Radomski skazany został na trzy tygodnie aresztu.

Podpisanie traktatu pokojowego w Lozannie

Lozanna, 24 lipca (PAT). Układ pokojowy został dziś podpisany.

Lozanna, 24 lipca (PAT). Z okazji dzisiejszego posiedzenia końcowego konferencji lozańskiej prezydent związkowy Schreuer wygłosił mowę, w której podziękował za zaszczyt, jaki spotkał Szwajcarję. Szwajcarji dano sposobność do spełnienia funkcji, odpowiadającej stanowisku tego kraju.

Przedstawiciele państw reprezentowanych na konferencji lozańskiej wystosowali do szwajcarskiej Rady związkowej pismo, w którem **dziękują za udzielenie im gościny** oraz za przyjęcie przez Schreuera przewodnictwa przy akcie podpisania traktatu.

MIARODAJNE KOŁA BELGIJSKIE O NOCIE ANGIELSKIEJ.

Paryż, 24 lipca (AW). Korespondent brukselski „Intrasigeanta“ nadesłał swojemu dziennikowi następujące informacje o poglądach miarodajnych kół belgijskich na dalszy rozwój wypadków w związku z notą rządu angielskiego: Naogół nota nie wywarła w Brukseli złego wrażenia. Jest ona sformułowaną w ten sposób, **że zostawia otwartą drogę do rokowań.** Naogół ton jej jest **znacznie sympatyczniejszy, aniżeli się spodziewano.** Życzeniu, wyrażonemu w uzupełniającym liście stanie się zadość w ten sposób, że rządy francuski i belgijski uzupełnią ją swoimi rzeczowymi poglądami. Co się zaś tyczy dalszych rokowań, to najpierw będą one podjęte na drodze dyplomatycznej, a następnie będą się toczyły bezpośrednio między zainteresowanemi państwami. Na ogół wyrażają w Brukseli przekonanie, że obecnie istnieją **poważne widoki uzgodnienia poglądów między sprzymierzonymi.** Przy tej sposobności podkreślają brukselskie koła polityczne, **że nota angielska nie zawiera najmniejszego szczegółu, któryby stał w sprzeczności z przepisami traktatu wersalskiego.** Zaznacza się również w Brukseli **zdecydowana wola do dotrzymania placu Francji.**

PRZYJĘCIE MOWY POINCAREGO.

Londyn, 24 lipca (PAT). Mowa, wygłoszona przez Poincarego w Villers Cotteres przyjęta została przez prasę bardzo przychylnie. Ustęp mowy, w którym Poincare odpowiada Lloydowi Georgeowi, został podchwycony przez całą prasę **ze szczególnem zadowoleniem** tembardziej, że Lloyd George stracił swoją popularność w szerokich masach społeczeństwa angielskiego.

GROŹNA POTĘGA NIEMIECKA.

Paryż, 24 lipca (AW). Onegdaj przy odsłonięciu pomnika ku czci uczestników wielkiej wojny, jakie odbyło się w Villers-Cottec wygłosił **Poincare** mowę, w której zajął się niebezpieczeństwiem, jakie grozi koalicji ze strony **przemysłu niemieckiego.** Na samym wstępie zarzucił premjer francuski Lloydowi Georgeowi, że usiłował poróżnić Francję i Anglję, nie bacząc na to, że **Niemcy mimo porażki wojennej rozbudowują się coraz bardziej.** Poincare żałował przy tem, że Anglicy nie mogą się naocznie przekonać w Zagłębiu **o potędze, jaką reprezentuje obecnie zorganizowany przemysł niemiecki.** Są to już nie tylko kartele i wielkie syndykaty, lecz raczej zakrawające na olbrzymie kombinacje koncerny, **koncentrujące w sobie wszystkie formy produkcji od surowców do gotowych fabrykatów.** Są to olbrzymie siły, wzmocnione jeszcze jednolitem kierownictwem. **Z każdym dniem opanowują one państwo, prasę i rząd.** W ten sposób podbijają one republikę niemiecką całkiem nowej kaście, równie pysznej jak dawni junkrzy. **Czyliż można pozwolić na usadowienie się w sercu Europy tego naturalnego sojusznika reakcji militarnej,** zapytywał się Poincare. **Aby tego nieszczęścia uniknąć, muszą się Anglja, Belgja, Włochy i Francja silniej niż kiedykolwiek zjednoczyć.** Swoje uwagi zakończył Poincare wezwaniem, aby niedopuścić do triumfu w przyszłości obcej plutokracji.

KŁOPOTY FINANSOWE NIEMIEC.

Berlin, 24 lipca (PAT). Wczoraj rozpoczęły się w ministerstwie finansów Rzeszy pertraktacje w sprawie nowej pożyczki złotej dla państwa. Chodzi o pożyczkę, na poczet której wpłacałoby się marki niemieckie, według kursu dziennego dolara amerykańskiego. Na dzisiejsze posiedzenie przybędą przedstawiciele ministerstwa skarbu, Banku Rzeszy, oraz wielu banków.

DECYZJA SOWIETÓW W SPRAWIE PODPISANIA KONWENCJI O CIEŚNINACH.

Londyn, 24 lipca (PAT). W kołach konferencji wyrażają duże zadowolenie z powodu powziętej w ostatniej chwili przez rząd sowiecki **decyzji podpisania konwencji o cieśninach,** przewidzianej przez konferencję lozańską.

SPISEK PRZECIW BOLSZEWIKOM.

Ryga, 24 lipca (PAT). Z Moskwy donoszą o wykryciu w Połtawie wielkiej **organizacji spiskowej** pod nazwą ukraińskiego związku narodowego. Związek ten miał za zadanie **wywołanie ruchu zbrojnego przeciwko bolszewikom na całym obszarze Rosji sowieckiej.** Spisek ten był bardzo rozgałęziony w wojsku i należeli do niego dowódcy poszczególnych oddziałów garnizonów petersburskiego i kronsztadzkiego, a także w różnych punktach gubernji połtawskiej, jekaterynosławskiej i kurskiej. **Dokonano mnóstwo aresztowań.** W związku z wykryciem spisku pozostaje także dymisja Giptisa, dowodzącego petersburskim okręgiem wojskowym.

ANTAGONIZM ANGIELSKO-JAPOŃSKI.

Londyn, 24 lipca (AW). Wedle otrzymanych tu wiadomości z Japonji rząd japoński ujawnia **skich Anglji na Dalekim Wschodzie.** W szczeżywe **zaniepokojenie z powodu zbrojeń mor**gólności poddawane jest ostrej krytyce tworzenie bazy morskiej w Singaporze. Prasa japońska dopatruje się w tem nowego zwrotu w polityce morskiej Anglji. Jednocześnie dzienniki japońskie zarzucają Anglji, że niewłaściwie pojęła ona ducha układu waszyngtońskieg,o jak również, że **mylnie ocenia nastroje Japonji wobec Wielkiej Brytanji.**

Ostatnie wiadomości

NOWY PREZES PROWINCJI ŚLĄSKIEJ. Rząd pruski zamianował naczelnym prezesem prowincji śląskiej dotychczasowego prezesa rejencji kwidzyńskiej, Proskego. Śląski wydział prowincjonalny wybór ten zaaprobował. Proske jest członkiem partji centrowej. Przed objęciem prezesury rejencji Proske piastował urząd burmistrza Raciborza. Wśród kół rządowych istnieje zamiar połączenia naczelnej prezesury i rejencji w jednem ręku.

WYSOKIE KARY NA PIJAKÓW. Senat wolnego miasta Gdańska wydał rozporządzenie, według którego osoby spotykane w stanie nietrzeźwym na ulicach i miejscach publicznych będą karane grzywną 60 tysięcy marek niemieckich i **więzieniem.** Oprócz tego zakazano sprzedaży wódki w piątki i soboty od godz. 2 do 8 wieczorem, zaś w niedzielę do godz. 12 w południe.

PODRÓŻE MIN. BENESZA. Z Pragi donoszą: Dr Benesz wyjeżdża we czwartek do Sinaja, skąd 1 sierpnia br. powróci do Pragi. Następnie jakiś czas wypocznie w Słowacji, gdzie poświęci się studjowaniu spraw, które będą przedmiotem obrad sesji Ligi Narodów.

PODRÓŻE RUMUŃSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ. Rumuńska para królewska, — jak z Bukaresztu donoszą, zamierza we wrześniu udać się do Belgradu, poczem wyjedzie do Rzymu i Paryża.

PROCES PRZECIW KSIĘŻNEJ HOHENLOHE-OEHRINGEN, oskarżonej o krzywoprzysięstwo w związku z procesem przeciw Ehrhardtowi, rozpoczął się onegdaj w Lipsku w senacie Trybunału państw. dla obrony Republiki. Na wczorajszej rozprawie księżna Hohenlohe-Oehringen skazana została na 6 miesięcy więzienia.

ZABURZENIA WE FRANKFURCIE N. MENEM przybrały większe rozmiary. Konsulat amerykański był zagrożony. **Jedna osoba zabita.**

WYNIK ANGIELSKO-AMERYKAŃSKICH ZAWODÓW ATLETYCZNYCH. Z Londynu donoszą 24 bm.: We wczorajszych zawodach atletycznych między uniwersytetami Oxford i Cambridge ze strony angielskiej oraz Yale i Howard ze strony Stanów Zjednoczonych zwycięstwo przypadło uniwersytetom angielskim, które osiągnęły 6.5 : 5.5.

NOWO WYBRANY PARLAMENT TURECKI zwołany został na 2 sierpnia do Angory.

Z powodu przerwy w połączeniu telefonicznem z Warszawą w godzinach wieczornych, — nie otrzymaliśmy sprawozdania z wczorajszego posiedzenia Sejmu i innych informacyj z Warszawy.

Dział ekonomiczny

* **PODATEK DOCHODOWY.** W myśl brzmienia ustawy o państwowym podatku dochodowym opodatkowaniu podlegają dochody: 1) Z nieruchomości własnej, posiadanej, użytkowanej lub dzierżawionej. 2) Z budynków. 3) a) Z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, b) z zajęć zawodowych i wszelkich innych zatrudnień o celach zarobkowych. 4) Z wynagrodzenia procentowego (tantjem). 5) Z kapitałów pieniężnych i praw majątkowych. 6) Z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. 7) Z wszelkiego rodzaju źródeł dochodu nie wymienionych wyżej.

Od podatku tego wolni są:

1) Uwierzytelnieni przy rządzie Rzeczypospolitej zastępcy obcych państw oraz przydani im urzędnicy i osoby pozostające u nich w służbie o ile są cudzoziemcami z wyjątkiem podatku od dochodu ze źródeł wymienionych w art. I. ust. 2 ustawy.

2) Inne osoby, którym na podstawie układów międzypaństwowych lub wogóle według zasad prawa międzynarodowego służy prawo do zwolnień od podatku dochodowego z wyjątkiem podatku od dochodów ze źródeł wymienionych w art. I. ust. 2 ustawy.

3) Weterani powstań 1831, 1848, 1863, co do pensyj pobieranych na mocy obowiązujących ustaw.

4) Osoby, pobierające ze skarbu pensje i dodatki, przywiązane do odznaczeń za waleczność, za rany itp., co do tych pensyj i dodatków.

5) Szeregowi wojsk polskich co do ich żołdu w służbie czynnej łącznie ze wszystkimi dodatkami.

6) Oficerowie, duchowni i urzędnicy wojskowi w czasie wojny, należący do oddziałów postawionych na stopie bojowej, co do uposażenia wypłacanego z etatu wojennego.

7) Państwo i związki samorządne.

8) Osoby prawne, których dochody są obracane w całości na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowo-kulturalne, wyznaniowe i dobroczynne.

* **DROŻYZNA.** Wraz ze zwyżką dolara podniosła się cena mąki pszennej amerykańskiej na naszych rynkach zbożowych o jakie 2000 mk. na 1 kg., skutkiem czego wypada ona obecnie drożej od mąki pszennej i żytniej krajowej, których ceny od kilku dni wykazują pewną stabilizację. **Również** wszędzie poszły znacznie w górę ceny jaj.

* **PRZYWÓZ I WYWÓZ.** Na ostatniem posiedzeniu colegjum głównego Urzędu przywozu i wywozu załatwiono odmownie szereg podań o pozwolenie na wywóz; m. i. nie pozwolono na wywóz 35 wagonów nawozów sztucznych, oraz partji drzewa rosyjskiego rzekomo obrobionego.

Główny urząd przywozu i wywozu stara się o uzyskanie zakazu na przywóz wszelkich towarów luksusowych, gdyż zakaz ten nie ogarnia całego szeregu tych towarów.

* **OGÓLNA WYDAJNOŚĆ WARSZTATÓW KOLEJOWYCH** i fabryk, naprawiających tabor kolejowy w Polsce wzrosła w zeszłym roku w stosunku do 1921 o 29'4%, w stosunku zaś do roku 1920 o 108'2%, czyli podwoiła się. Wydajność zaś sama warsztatów kolejowych wzrosła w roku 1923 w stosunku do r. 1921 o 24'3%, a w stosunku do 1920 roku o 92½%.

* **PACZKI ZAGRANICZNE.** Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Stosownie do rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 21 czerwca b. r., ministerstwo poczt i telegrafów wydało rozporządzenie, że od dnia 20 bm. począwszy do paczek pocztowych, wysyłanych za granicę przez fabrykantów, kupców i eksporterów w celach handlowych, mają być dołączane, oprócz **zezwoleń wywozu,** o ile zezwolenia takie są potrzebne, także **zaliczenia walutowe** w dwóch egzemplarzach. — O dokumenty te mają się nadawcy starać via PKKP, względnie w tych instytucjach bankowych, którym ministerstwo skarbu powierzyło agendy zastępcze.

* **KAPITAŁY STINNESA NA ŚLĄSKU.** Według informacyj dzienników warszawskich, niedawno Hugo Stinnes nabył znaczną część Bismarkowskiej Huty żelaznej, oraz bardzo dużą ilość akcyj Katowickiej Komisji Węglowej. W ten sposób osiągnął Stinnes wpływ decydujący na sprawy obu tych przedsiębiorstw.

LWOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (24 lipca). (Cyfry w tysiącach). Żyto małopolskie z r. 1922 273—280, jęczmień małopolski browarniany przemysłowy 280, owies z r. 1922 410, mąka żytnia loco Lwów 490—500. Ruch na giełdzie ożywiony. Ogólny obrót 135 ton. Zapotrzebowanie przewyższa podaż. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie spokojne.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Rynek akcyj przemysłowych i handlowych bez większej zmiany. Nastrój zwyżkowy osłabł i robiono przeważnie po kursie utrzymanym, niekiedy cokolwiek słabszym. W większem zainteresowaniu: Automotor, Siersza górnicza, Pokucie, Chodorów, Niemojowski, Żegluga, które poprawiły nieco kurs. Z akcyj bankowych niezwykle zwyżkowały Spółki Zarobkowe i Hipoteczny, inne utrzymane. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 24 lipca 1923

			Transakcja
Akcje bankowe:			
Pol. Bank przem.	50000	65000	62000—54000
Bank Hipoteczny	75000	100000	75000—95000
Bank Małopolski	80000	90000	80000—89000
Ziem. Bank Kred.	35000	45000	36000—40000
Pow. Bank Kred.	18000	23000	
Bank Komercjalny	20000	30000	23000
Bank Kred.	160000	180000	150000
Bank zw. sp. zar.	500000	550000	520000
Akcje Tow. handlowych:			
Pol. Tow. handl.	60000	80000	76000—62000
Impex	2000	2500	2000—2350
Pharma	90000	125000	100000—110000
Br. Rolniccy	25000	35000	30000—28000
Polski Glob	3500	4500	3900—4200
Żegluga Polska	7500	11000	7800—11000
Akcje Tow. przemysłowych:			
Zieleniewski	1050000	1200000	1050000—1180000
Cegielski	160000	185000	185000—160000
Parowozy	190000	220000	210000—195000
Automotor	30000	40000	36000—40000
Trzebinia	250000	300000	265000—280000
Pocisk	150000	180000	
Górka	1000000	1100000	1100000—1075000
Siersza	800000	850000	845000—820000
Tepege	350000	390000	385000—375000
Polska Nafta	130000	160000	155000—135000
Pokucie	50000	70000	54000—65000
Oikos	400000	450000	440000
Strug	40000	60000	55000
Synd. koszyk.	60000	70000	65000—60000
Tłuszcze Trzebinia	450000	500000	480000
Krakus	90000	105000	105000—97000
Chodorów	720000	800000	790000—740000
Ćmielów	180000	230000	230000—190000
Elektr. Siersza	65000	80000	78000—67000
Niemojowski	350000	400000	350000—400000
Kapelusze myśl.	60000	80000	80000—65000

GIEŁDA WARSZAWSKA. (24 lipca). Dolary Stanów Zjednoczonych **136.000—134.000,** franki belgijskie 6700, sprzedaż 5900, kupno 6650, Berlin 0'36—0'34, Gdańsk 0'36, kupno 0'34. Londyn 631.000, kupno 619.000, Nowy oYrk 137.000, kupno 135.000, drobne 136.500, kupno 134.500, Paryż 8200—8400, Szwajcarja **24500, kupno 26500,** Wiedeń 194, kupno 190.

Akcje: Bank dyskontowy 750—830, Bank handlowy Warszawa 1.245.000—1.400.000, Bank dla handlu i przemysłu Warszawa 230—280, Bank kredytowy Warszawa 170—200. Bank małopolski Kraków 85—70, Bank zjednoczenia ziem polskich 250—245, Bank handlowy Poznań 250—260, Bank przemysłowy Lwów 53—52—57, Bank zachodni 520—585, Bank zw. sp. zar. 500—550—475, Bank zw. ziemian 53—57—58, Sole potasowe 775—790—760, Puls 1.420.000—1,600.000—1,550.000, Wildt 92'50—100, Cukier Warszawa 9,000.000 10.500.000—10.800.000, Częstocice 6,000.000—7,000,000 6.550.000, Firley 220—195. Drzewny przemysł 54—75, Cegielski 175—155—167½, Modrzejów 1.250.000—1,300.000—1,250.000, Orthwein 110—95—100, Rudzki 460—530—515, Ursus 730—820—750, Parowozy 230—215, Zawiercie 49,000.000—53,000.000—51,000.000, Spirytus 910-1,050.000-1,010.000, Elektryczność 2,000.000-1,650.000, Polska Nafta 175—160—170, Lenartowicz 58—56—54½, Siła i Światło 370—350—360, Ćmielów 230—225—230, Norblin 370—310—317, Hortwig 112, Kijewski 550—525—550, Czersk 1,000.000—930—950, Gosławice 525—580—540, Michałów 520—585—535, Łazy 105—87½, Węgiel 1,075.000—1,650.000—1.400.000, Lilpop-Rau 230—205—215, Ostrowiec 2.575.000—2.200.000—2.375.000, Ron Zieliński 265, Starachowice 830—790, Pocisk 230—215—220, Zieleniewski 1,250—1,300.000, Żyrardów 39,000.000—42.000.000—40,000.000 Jabłkowscy 72. Polbal 34½—29—32, Haberbusch 550-605—580, Pustelnik 240, Chodorów 875—800—815, Spiess 280—250—255, Trzebina 315—305, Belpol 47½-45—47½, Cerata 735, Tow. elektr. 215—180—190, Polski przemysł naftowy 540—570—550.

GIEŁDA LWOWSKA. (24 lipca). Akc. Bank Hipoteczny 77—85, Handlowy w Poznaniu 190—200, Powszechny Kredytowy 17'5—20, Przemysłowy 55—58, Ziemski Kredytowy 33—35. Browary lwowskie 1075-1215, Chodorów 720—775. Cegielski 160—190, Ćmielów 210. Gałota 31—34. Krakus 110—114, Niemojowski 350—380, Oikos 505—560. Parowozy 200—215, Pezet 33—35. Pocisk 185—195, Polska nafta 130—145, Polskie Tow. budowlane 125—140, Rakszawa 390—420, Siersza zakłady elektr. 75—82, Siersza górnicza zakłady 850—875, Tesp 830—860, Zieleniewski 1210—1310.

GIEŁDA BERLIŃSKA. (24 lipca). Amsterdam. 161.994, Buenos Aires 140.448, Bruksela 20448½, Chrystjanja 67431, Kopenhaga 72210, Sztokholm 109.725, Helsingfors 11.770'50, Włochy 18054½, Londyn 1.895.250, Nowy York 412.965, Paryż 24738, Szwajcarja 73715. Hiszpanja 58852½, Japonja 201495, Rio de Janeiro 43890, Wiedeń 598½, Praga 12468½, Budapeszt 2852, Sofja 4089½, Belgrad 4413½.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (24 lipca). Berlin 0'00.14 Holandja 220. Nowy oYrk 559'50, Londyn 25'72, Paryż 33'47, Medjolan 24'55, Praga 16'65, Budapeszt 0'04¼, Bukareszt 2'95. Belgrad 6, Sofja 5'50, Warszawa 0'00.38, Wiedeń 0'00.79, austr. korona stemplowana 0'00.80.

* **NOTOWANIA MARKI POLSKIEJ W BERLINIE.** Marka polska nie będąc notowaną na giełdzie berlińskiej, podpadła pod rozporządzenie zabraniające obrotów nienotowanemi dewizami. Ponieważ jednak okazało się koniecznem przeprowadzać transakcje markami polskiemi, została utworzona specjalna komisja, której zadaniem jest określanie kursu na podstawie podaży i popytu, czyli niezwykle arbitralnie. Kurs przez nią ustalony podawany jest w gazetach w specjalnej rubryce. Do tej komisji należą dotychczasowi maklerzy t. zw. „dewiz wschodnich“ i paru przedstawicieli banków, a mianowicie: Domu Bankowego Jerysławski et Comp., „Guttentag und Goldschmidt“. Jeżeli klijent chce sprzedać dewizy przed oficjalnem ogłoszeniem kursu, banki zmuszone są dać kurs dnia poprzedniego ewent. niższy, nigdy jednak wyższy. Banki mogą jednak wydawać klijenteli pewną sumę a conto, jeżeli dewizy mają być tegosamego dnia sprzedane na giełdzie. Trzeba nadmienić, że bankom nie wolno podawać kursu jakichkolwiek dewiz klijentom, który chociaż może być przypuszczalny, ale nie jest jeszcze ogłoszony.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY PO KRAKOWIE

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 1000 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 2000 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 1000 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 5000 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt: godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Polskie biura podróży.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS"
ul. Podzamcze L. 2, róg ul. Grodzkiej, telefon Nr 4040
sprzedaje bilety kolejowe do stacyj krajowych i zagranicznych, także do Niemiec.
Bilety okrężne i powrotne własne, wszystkie po cenach urzędowych, codziennie od godz. 8 rano do 7 wieczór, zagraniczne od godz. 9—12 i od 3—5 po poł.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Księgarnie.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe
KSIĘGARNIA I SPRZEDAŻ GAZET
„RUCH" S. A.
KRAKÓW, SZCZEPAŃSKA 9
TELEFON Nr 369.

Kina.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej, w święta od 3-ciej.

Zakłady fotograficzne.

Zakład fotograficzny „Erna" ulica Starowiślna (plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w 5-ciu minutach.

Wózki.

Wózki dziecięce własnego wyrobu, solidnie wykonane sprzedaje hurtownie i częściowo: **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth

Zawsze na składzie instrumenta używane.

Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborg.

Telefon 1005.

Wody lecznicze.

Z Czech
sprowadzaną drogą **wodę karlsbadzką** zastępuje w zupełności, według orzeczeń lekarskich
woda mineralna
Karlsbad-Mühlbrunn
z rządowo-uprawn. fabryki
K. Rząca i Chmurski
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.
Tańsza przeszło o połowę! a w skuteczności równa rodzimej.
Do nabycia w aptekach, droguerjach i t. d.

Sanatorja.

SANATORJUM
i zakład wodoleczniczy
Dra KUPCZYKA
Kraków, ul. Szujskiego 11, telef. 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa — djeta.
Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Obuwie.

HUGO WEINMANN
Kraków, ul. Starowiślna 6
poleca w wielkim wyborze bieliznę męską i obuwie luksusowe.
Ceny umiarkowane.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Magazyny mód.

Magazyn mód HELENY POPIEL
Kraków, ulica Florjańska L. 3 poleca kapelusze damskie i wszelkie dodatki oraz przyjmuje roboty i przeróbki.

Zakłady przemysłowe.

MEBLE
sypialnie, jadalnie, saloniki, krzesła, fotele i t. p.
Honigwachs i Langer, Kraków, Sienna 3.

Skład wiedeńskich parasoli
Kraków, ul. Długa L. 19
(sklep).

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.